



Oficjalna zbiórka Stowarzyszenia AFS
na rzecz uchodźców z Ukrainy, nr konta:
67 8780 0007 0114 8224 1002 0001
tytułem: „pomoc dla uchodźców”

BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO W ALEKSANDROWIE ŁÓDZKIM



40 i cztery

Piszemy o Was i dla Was



4 listopada 2022 r. Nr 18 (659) ISSN 1642-6711. Nakład: 15 000 egz. ROK XXXII. Gazeta bezpłatna.



Stara metoda PiS — odwrócić uwagę

Jak na razie aura PiS-owi sprzyja. Tak ciepłej jesieni nie pamiętają najstarsi górale, a meteorolodzy donoszą o kolejnych rekordach ciepła nienotowanych od wielu lat. To wszystko powoduje, że ludzie nie muszą palić w piecach, a ciepłownie pracują nawet nie na pół, a na jedną czwartą gwizdka. Na razie problemu z brakiem węgla nie widać, ale to może się niebawem zmienić. Idzie ochłodzenie, jeśli prognozy się sprawdzą, to za 10 dni będziemy mieli ujemne temperatury nawet w ciągu dnia. Nadejdzie godzina prawdy dla rządowych obietnic, że węgla nie zabraknie i będzie on w dodatku dostępny po mniej niż 2 tysiące złotych za tonę. Pożyjemy, zobaczymy.

Na razie PiS zastosował swoją starą metodę odwracania uwagi od spraw, które mogłyby być dla niego niewygodne, a nawet zabójcze. Nie ma węgla, ale za to będziemy budować zasieki na granicy z Obwodem Kaliningradzkim. Na razie będą to zwoje drutu żyłkowego, a jak tego będzie mało, to postawimy płot dwa razy wyższy niż na granicy z Białorusią. Ten pomysł trochę zaskoczył wszystkich, bo jak do tej pory nie ma żadnego problemu z nielegalnymi emigrantami na granicy polsko - rosyjskiej. Takie prewencyjne budowanie zasiek wydaje się nieco bez sensu, bo być może nigdy ci emigranci się tam nie pojawią, a my znów wydamy paręnaście milionów, o ile skończy się tylko na drucie. Zapora to już miliardy, które zapewne znów Polska będzie musiała od kogoś pożyczyć na paskarski procent.

Liczy się jednak wrzawa i odwrócenie uwagi. Budżet nam się nie domyka, jesteśmy zadłużeni po uszy, złotówka leci na łeb na szyję, a my co robimy? Budujemy zasieki! Budujemy mega lotnisko w polu i elektrownię atomową na najładniejszym fragmencie polskiego wybrzeża! Tak oczywiście też można, tylko czemu to ma służyć? Mam jakieś dziwne przeczucie, że nie chodzi tu bynajmniej ani o prąd, ani o komunikację lotniczą ani o ochronę granicy. Chodzi tylko o to, aby Polacy zajęli się innymi tematami niż nadchodząca zima, pustki w portfelach i horrendalne ceny przedświątecznych zakupów.

Apis

Kiedy koniec remontu ul. Aleksandrowskiej?

Kończą się powoli roboty remontowe na ulicy Aleksandrowskiej pomiędzy Kochanówką a granicą Łodzi i Aleksandrowa Łódzkiego. Drogowcy położyli już nową nawierzchnię na obydwu połówkach jezdni od szpitala im. Babińskiego w Kochanówce do granicy administracyjnej Łodzi i Aleksandrowa Łódzkiego. Pozostawiono tylko krótki kawałek niewymienionej nawierzchni pod wiaduktem przy przecięciu z trasą S14, bo to ma zrobić wykonawca ekspresówki. Na całości pozostały jeszcze drobne prace wykończeniowe i betonowanie zatoczek przystankowych. Prawdopodobnie w najbliższych dniach ten fragment ul. Aleksandrowskiej zostanie dopuszczony do ruchu dwukierunkowego. Niestety nie poprawi to na razie komunikacji pomiędzy obydwo-ma miastami ani nie pozwoli na jazdę w obydwu kierunkach bez objeżdżania przez Rąbień. Aby tak się stało musi zostać wyremontowany także drugi odcinek ulicy — pomiędzy Kochanówką a ul. Szczecińską.

Tutaj prace cały czas trwają, ale ich zaawansowanie jest znacznie mniejsze niż w przypadku odcinka do granicy Łodzi i Aleksandrowa, bo zaczęły się one o wiele później. Dobrym pro-

gnostykiem może być fakt, że ten fragment jest znacznie krótszy, więc i sam remont nie powinien zająć tyle czasu, co w przypadku bardziej wysuniętego na zachód odcinka. Ale na zakończenie jeszcze trzeba poczekać.

Niestety mieszkańcy Aleksandrowa i okolic nie bardzo mogą liczyć na możliwość objazdu przez Franin, bo na Teofilowie także odbywają się remonty innych ulic. W bezpośredniej bliskości ul. Aleksandrowskiej modernizowana jest ul. Kąkolowa, która do niedawna stanowiła może mało wygodny, bo dziurawy i kręty, ale jednak skrót do ul. Szczecińskiej

i Św. Teresy. Teraz jednak jechać tędy nie można, gdyż prowadzona jest wymiana nawierzchni na ul. Kąkolowej i droga ta jest nieprzejezdna. W remoncie jest także ul. Morgowa od ul. Lechickiej do ul. Szczecińskiej. Drogowcy pracują również na ul. Kaczeńcowej na odcinku od Aleksandrowskiej do św. Teresy, zakończono natomiast prace na fragmencie ul. Kaczeńcowej od Rojnej do Aleksandrowskiej, który przed 1 listopada został oddany do użytku. W przebudowie są jednak nadal ulice Brukowa i Św. Teresy od Brukowej do alei Włókniarzy. (kec)



Prace ziemne w Kochanówce trwają już od lipca.

Komisja na ulicy

Nie wsiadaj za kółko po alkoholu — przekonwali mieszkańców Aleksandrowa członkowie gminnej komisji alkoholowej. Tuż przed Wszystkimi Świętymi spotkać ich było można pod szkołami, większymi sklepami i pod cmentarzem. Przechodnie dostawali ulotkę i alkotest.

Policjanci każdego roku ujawniają coraz więcej nietrzeźwych kierowców na polskich drogach. W 2021 r. kierujący będący pod działaniem alkoholu spowodowali 1 602 wypadki, w których zginęło 212 osób. I niestety na pijaków nie działają nawet ciągle zaostrzane kary. Obecnie za jazdę po spożyciu alkoholu, gdy jego zawartość we krwi kierowcy wynosi od 0,2 do 0,5 promila, grozi do 30 dni aresztu lub do 5000 zł grzywny oraz zakaz prowadzenia pojazdów do lat trzech.

— Takie akcje możemy robić dzięki pieniądзом z tak zwanego „małpkowego”, które otrzymujemy od państwa — mówi Marzena Marciniak przewodnicząca gminnej komisji. — Druga taka akcja dopiero przed Wielkanocą, bo środki te trafiają do nas dwa razy w roku. Przypomnę tylko,

że tzw. „kapslowe”, które jest podatkiem od sprzedaży alkoholu, trafia do nas z gminnego budżetu i finansujemy wtedy działania profilaktyczne, ale też orzecznictwo, procedury badań, kolonie dla dzieci, finansujemy prowadzenie świetlicy środowiskowej i wiele, wiele innych. (kbs)



„40 i cztery” Dwutygodnik Aleksandrowa Łódzkiego. Ukazuje się od 1991 r. Wydawca: Urząd Miejski w Aleksandrowie Łódzkim. Naczelnik Wydziału Informacji i Mediów Agata Kowalska — tel. 42 2700342, 661 688 200, agata.kowalska@aleksandrow-lodzki.pl Redakcja: Krystyna Buda-Sowa — tel. 42 2700343, Stanisław Sobczak — tel. 42 2700343 redakcja@aleksandrow-lodzki.pl. Adres redakcji: 95-070 Aleksandrów Łódzki, pl. Kościuszki 4. Druk: Seregni Printing Group S.A., ul. Matuszewska 14 hala B3, 03-876 Warszawa, tel. 22 678 80 75. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania, adiustacji tekstów i zmiany tytułów. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść reklam, komunikatów i ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo do zmiany terminu edycji ogłoszeń i reklam. Nie zwracamy niezamówionych tekstów i ich nie publikujemy.

Volvo dla OSP Jastrzębie Górne

Kolejny nowoczesny wóz strażacki trafił do gminy Aleksandrów Łódzki. Tym razem nowego średniego wozu ratowniczo-gaśniczego Volvo FL 280, doczekało się OSP Jastrzębie Górne. Uroczyste powitanie miało miejsce w piątek 28 października. Nowy samochód zastąpi wysłużonego 35-letniego Mercedesa, który zostanie użyty OSP w Chrośnie.

Volvo FL 280 to nowoczesny wóz z napędem 4x4, posiadający 4 200 litrowy zbiornik na wodę i 500 litrowy na środek pianotwórczy, może podawać pianę o różnym stężeniu. Wyposażony jest w pneumatyczny maszt z oświetleniem LED i wyciągarke 9 ton, szybkie natarcie o długości 60 m, wydajność pompy to 1 600 l/min. Poprawi się również komfort całej załogi m.in. dzięki kompleksowej klimatyzacji.

Samochód kosztował prawie 881 000 zł, z czego 500 tys. to środki z MSWiA i Komendy Głównej PSP, 100 tys. z WFOŚiGW w Łodzi, 270 tysięcy to środki przekazane przez Gminę Aleksandrów Łódzki, a ok. 11 tysięcy złotych to środki własne OSP Jastrzębie Górne. Wóz zostanie wyposażony za 200 tys. zł, ze środków z Aleksandrowskiego Budżetu Obywatelskiego, które jednostka uzyskała w tegorocznej edycji ABO. W sumie więc środki gminne to 470 tys. zł. (S.S.)



Mniej kurzu, mniej zakurzonych i wkurzonych sąsiadów. Przynajmniej w teorii. Na drogi gruntowe w gminie wchodzi nowe...

Mniej kurzu

„Nie wkurzaj sąsiadów”, „Prosimy — nie kurz”, „Mieszkańcy są wkurzeni” — tablice i banery z takimi tekstami mogą już odejść do lamusa. Gmina, na prośbę mieszkańców, zakupiła 30 tablic, które są niczym innym jak prośbą o wolną jazdę na drogach gruntowych.

— Stały już na ul. Franin, ul. Brzostkowiowej i Truskawkowej. Będziemy montować je sukcesywnie, na tych ulicach, na których kurzy się najbardziej. Jeżeli zapotrzebowanie będzie większe, tablice oczywiście dokupimy — mówi Rafał Mysiała z wydziału inwestycji.

To jednak nie koniec walki z kurzem na ulicach gruntowych.

— W przyszłym roku będziemy kupować inne kruszywo drogowe z surowców naturalnych: z rodzaju bazaltu, granitu i gnejsu. Mniej się kurzy, bo inaczej wiąże się z gruntem. Do tej pory kupowaliśmy kruszywo drogowe dolomitowe, ale chcemy od tego odejść — tłumaczy Anna Kwasowicz z wydziału inwestycji.

Dolomit wysypywany będzie więc na drogi do połowy listopada czyli momentu, kiedy gmina zakończy równanie dróg. Nowe przyjdzie od przyszłego roku i kurz powinien nie być już takim problemem. (kbs)



6 złotych podwyżki

Niewielka podwyżka podatku, ale dająca gminie dodatkowe 2-3 mln złotych w budżecie, czeka mieszkańców od nowego roku. Podczas październikowej sesji radni podjęli decyzję o wzroście stawki podatku od nieruchomości. Spokojnie, to niewielka zmiana, która nie powinna być odczuwalna w domowym budżecie. Dla właściciela domku jednorodzinnego to kwota ok. 6 zł miesięcznie. Biorąc jednak pod uwagę budżet gminy, to może nie spektakularny zastrzyk gotówki, jednak wystarczy choćby na budowę nowej drogi.

Trzeba pamiętać o skandalicznym zmniejszeniu dochodów samorządów przez rząd (w przypadku Aleksandrowa to ok. 60 mln z PIT), wzroście cen za energię i ciepło oraz o inflacji, które generują wielomilionowy wzrost kosztów ponoszonych przez samorząd.

Nawet po podwyżce, aleksandrowianie i tak zapłacą mniej niż sąsiedzi w ościennych miastach. Chcąc nadal wspólnie wpływać na rozwój gminy, partycypować w jej utrzymaniu musimy wszyscy.



Akademia Bezpieczeństwa

To już XV edycja Policyjnej Akademii Bezpieczeństwa, czyli konkursu organizowanego przez Komendę Wojewódzką Policji w Łodzi.

Eliminacje na szczeblu powiatowym odbyły się w minionym tygodniu na MOSiR. Akademia po raz pierwszy odbywała się w Aleksandrowie Łódzkim, stąd szczególne zaangażowanie naszego komisariatu i samorządu, który ufundował nagrody.

W konkursie wzięło udział 5 szkół, czyli 10 uczestników z całego powiatu. Są to uczniowie klas drugich. Uczestnicy Akademii przechodzą test wiedzy o bezpieczeństwie, a następnie test sprawności fizycznej. Każdą szkołę reprezentowała jedna para. Celem konkursu jest popularyzowanie zasad poszanowania i przestrzegania przepisów prawa oraz utrwalanie zdobytej wiedzy z zakresu ogólnego bezpieczeństwa oraz bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Policja często gości w szkołach, edukując najmłodsze

pokolenie i wyjaśnia, jak zachować się na ulicy i podczas jazdy rowerem.

— Starsze klasy mają też testy na kartę rowerową — wtedy też przyjeżdża policja, także jesteśmy w kontakcie — potwierdza Elżbieta Stanielewicz ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Aleksandrowie Łódzkim.

Zgodnie z kodeksem drogowym już w wieku siedmiu lat dziecko staje się pełnoprawnym uczestnikiem ruchu drogowego i może samodzielnie poruszać się po drogach. Dzieci wędrujące bez opieki rodziców do szkoły spotykają się na drodze z nieznaną sytuacją. W wieku 10 lat mogą samodzielnie jeździć rowerem. Dlatego tak ważna jest nieustająca edukacja już od najmłodszych lat.

— Po 10 roku życia dziecko może poruszać się rowerem



po chodniku samodzielnie, czyli w tym momencie może być uczestnikiem ruchu. Oczywiście pamiętamy o kasce na głowie.

— Z elementami odbłaskowymi: światło koloru białego przy rowerze z tyłu nie będące w kształcie trójkąta. Świa-

tło błyskowe koloru czerwonego oraz dzwonek będący sygnałem ostrzegawczym — precyzuje podkomisarz Michał Dłubek p.o. Komendant Komisariatu Policji w Aleksandrowie Łódzkim.

Te przepisy doskonale znali uczestnicy XV edycji

Policyjnej Akademii Bezpieczeństwa. W powiatowych eliminacjach najlepiej wypadła drużyna ze Szkoły Podstawowej w Rudzie Bugaj. To oni pojadą reprezentować powiat zgierski w zmaganiach na szczeblu wojewódzkim. Trzymamy kciuki. (S.S.)

Święto Niepodległości

11 listopada zapraszamy mieszkańców na oficjalne obchody Narodowego Święta Niepodległości. Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 10:00 w parku miejskim. Placówki oświatowe, stowarzyszenia oraz organizacje z terenu naszej gminy złożą kwiaty pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki. O oprawę muzyczną uroczystości zadba Orkiestra Dęta OSP z Aleksandrowa Łódzkiego.

Będzie można również obejrzeć specjalny pokaz w wykonaniu Grupy Rekonstrukcji Historycznej im. 10. Batalionu Saperów oraz dwie ciekawe wystawy — broni i zdjęć dawnego Aleksandrowa Łódzkiego. Uroczystie zakopimy także kapsułę czasu, w której zamknięte zostaną Wasze listy i zdjęcia opisujące to, jak w 2022 r. wygląda Aleksandrów Łódzki. Będzie to cenna pamiątka dla przyszłych pokoleń, które otworzą kapsułę dopiero za 100 lat. Uczestnicy wydarzenia będą mieli również okazję skosztować tradycyjnej wojskowej grochówki oraz przepyszego drożdżowego ciasta.

W ramach gminnych obchodów upamiętniających odzyskanie przez Polskę niepodległości, zapraszamy również na wyjątkowe muzyczne wydarzenie — Koncert „Dla Pięknej Niepodległej”, który odbędzie się tego samego dnia o godzinie 15:00 w MDK w Aleksandrowie Łódzkim. Wystąpią: Chór ZNP Łódź, Chór Lutnia Zgierz, Chór im. Stanisława Moniuszki Aleksandrów Łódzki, Chór Lutnia Aleksandrów Łódzki oraz solista Piotr Wołosz.

Aleksandrowski Klub Różowej Szminki i Podciętego Wąsika

Taką nazwę nosi zrzeszenie Pań i Panów, którego inauguracja miała miejsce 23 października we Wrzosie. Nowy klub otwarty jest dla wszystkich mieszkańców bez względu na płeć czy wiek.

W otwarciu wzięło udział kilkadziesiąt osób. Organizatorzy przygotowali poczęstunek, ale co ważniejsze stoiska, z których bezpłatnie mogli skorzystać wszyscy goście. Obecni eksperci i doradcy udzielali informacji w zakresie mody, zdrowia i urody. Większość wystawców to firmy znajdujące się na terenie Aleksandrowa, bowiem ideą klubu jest wspólna integracja i wsparcie w różnych dziedzinach.

— Klub ma być dla wszystkich. Dla tych, którzy mają nadmiar wolnego czasu albo zbyt dużo na głowie i szukają wsparcia. Lokalne firmy będą mogły promować swoje produkty i usługi. Na spotkania zapraszać będziemy specjalistów z dziedziny medycyny i zdrowia. Tu każdy uczestnik może zaaranżować własny pomysł na spotkanie klubowiczów — mówi Julita Smaglińska współpomysłodawca klubu.

Podczas otwarcia Panie mogły wykonać bezpłatną mammogra-

fię. Z tej profilaktyki skorzystały głównie kobiety, których nie obejmuje refundacja NFZ, czyli przed 50 r. ż. oraz po 69 r. ż. W sobotnie popołudnie badaniu poddały się 34 pacjentki. To kolejny już raz dostępności mammobusa dla mieszkanki Aleksandrowa, który finansowany jest z budżetu gminy.

— Każdego dnia biegniemy pokonując obowiązki domowe i zawodowe. Klub tworzymy z myślą chwilowego zatrzymania się i miło spędzonego czasu podczas naszych spotkań. Jeśli jeszcze

do tego dorzucimy trochę profilaktyki, która być może uratuje komuś życie to znaczy, że warto było — mówi Anna Sitarska współpomysłodawca klubu.

Aleksandrowski Klub Różowej Szminki i Podciętego Wąsika będzie funkcjonował w każdy pierwszy czwartek miesiąca w budynku „Wrzosa” przy Warszawskiej 10. Najbliższe spotkanie 3 listopada o godzinie 17. Wszystkie aktualności dostępne są również na profilu Facebookowym. (ak)



Hulajnogą po Aleksandrowie

Firma z Gdyni zajmująca się wypożyczaniem hulajnóg elektrycznych wyszła z inicjatywą współpracy z gminą Aleksandrów Łódzki.

— Firma zobowiązała się do serwisowania hulajnóg oraz utrzymywania porządku związanego z odpowiednim umieszczeniem ich na terenie Aleksandrowa. Hulajnogi mają wspierać komunikację miejską. My będziemy to obserwować, jeśli zobaczymy nieprawidłowości czy utrudnienia, to będziemy się z firmą kontaktować, by wszystkie problemy rozwiązać — zaznacza Rafał Mysiała z wydziału Inwestycji Gospodarki Odpadami i Rolnictwa UM w Aleksandrowie.

Hulajnogi możemy spotkać w różnych miejscach na terenie miasta. Łącznie jest ich trzydzieści.

— Od dłuższego czasu stawiamy na mniejsze miejscowości w całej Polsce. Uważamy, że hulajnogi są bardzo dobrą alternatywą komunikacji miejskiej, stąd decyzja o pojawieniu się również w Aleksandrowie. Zależy nam, aby ułatwiać naszym potencjalnym klientom sposób komunikacji, dlatego dokładnie weryfikujemy w jakich miejscowościach hulajnogi najlepiej spełnią swoje zadanie. Bardzo waż-

nym elementem przed rozpoczęciem przejazdu jest zapoznanie się z zasadami obowiązującymi w konkretnych strefach — niebieskiej, czerwonej i żółtej. W Aleksandrowie wyznaczona została jedynie niebieska strefa, ponieważ na ten moment nie widzimy potrzeby wprowadzenia strefy żółtej i czerwonej. Z czasem może to ulec zmianie — powiedziała Aneta Nowicka, przedstawiciel firmy Quick Ride w Gdyni.

W celu uruchomienia hulajnogi musimy posiadać telefon oraz odpowiednią aplikację i dodać kartę kredytową. Pamiętać trzeba, że podczas poruszania się po mieście obowiązują nas pewne przepisy prawa. Tylko kilka z nich wymienila aspirant sztabowa.

— Trzeba zachować szczególną ostrożność i w przypadku poruszania się po chodniku poruszamy się z prędkością zbliżoną do pieszego, ustępować jemu pierwszeństwa i nie utrudniać ruchu. Nie można oczywiście poruszać się hulajnogą po spożyciu alkoholu lub



innych środków działających podobnie. Nie wolno holować innych pojazdów oraz nie wolno przewozić innych osób lub zwierząt czy ładunku —

powiedziała asp. sztab. Magdalena Wolska z Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu.

Wszystkie niezbędne informacje do korzystania z hu-

lajnóg znajdziemy w aplikacji. Pamiętajmy jednak, że bezpieczeństwo jest najważniejsze. (Kiniu)

Pozbądź się azbestu z dotacją

Jeśli jesteś rolnikiem, a w twoim gospodarstwie znajdują się budynki gospodarcze pokryte materiałami zawierającymi azbest, możesz uzyskać dofinansowanie do jego wymiany. Czasu zostało jednak niewiele, bo nabór wniosków kończy się 15 listopada. Pamiętajmy też, że od 2009 roku dopłaty do utylizacji azbestu realizowane są również przez aleksandrowski samorząd. Każdego roku na ten cel przeznaczanych jest około 50 tysięcy złotych. W tym roku te środki już się wyczerpały, kolejne wnioski do urzędu będzie można składać od stycznia.

Komu i na jakich zasadach przysługiwać będzie wsparcie oferowane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa? Przede wszystkim przysługuje ono wyłącznie na budynki pokryte eternitem, wykorzystywane do produkcji rolniczej. Dopłaty do wymiany dachu można też łączyć się ze wsparciem z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na pokrycie kosztów odbioru i utylizacji azbestu. Wsparcie do wymiany po-

krycia dachu to 40 zł/ m kw., dotyczy to jednak nie więcej niż do 500 m kwadratowych. Rolnik będzie też zobowiązany do wymienienia dachu na całym budynku objętym dotacją. Co ważne, przed złożeniem wniosku nie można rozpocząć wymiany eternitowego dachu. Po podpisaniu umowy z ARiMR będziemy mieć na to 12 miesięcy.

Do wniosku o pomoc na wymianę poszycia dachowego zawierającego produkty z azbestem należy dołączyć:

- plan finansowy przedsięwzięcia, planowaną powierzchnię wymienionego pokrycia dachu oraz termin realizacji tej inwestycji;
- dokumenty potwierdzające własność nieruchomości;
- plan sytuacyjny przedsięwzięcia i rysunek dachu — w przypadku gdy na realizację przedsięwzięcia nie jest wymagane uzyskanie decyzji o pozwoleniu na budowę;
- kopię projektu budowlanego — w przypadku, gdy konieczne jest uzyskanie decyzji o pozwoleniu na budowę;

- kopię zgłoszenia budowy lub wykonywania innych robót budowlanych, w tym prac polegających na usuwaniu wyrobów zawierających azbest — gdy jest wymagane takie zgłoszenie,
- kopię pisemnego zgłoszenia do urzędu gminy odpadów zawierających azbest w celu ich odbioru i utylizacji.

Wracając do dotacji gminnych, o które będzie można ponownie ubiegać się od stycznia, mieszkańcy chcący pozbyć się azbestu mogą otrzymać 80 proc. dofinansowania na pozbycie się zdemontowanych elementów zawierających azbest. W przypadku wywieżenia azbestu wraz z demontażem wysokość dofinansowania wyniesie 50 proc. (jc)



Dotacje dla ROLNIKÓW
na wymianę dachu
z azbestu/eternitu
**40 zł/m² na
nowy dach**

wsparcie udzielane przez
Agencję Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa



Mamy świetnie wyposażone szkoły, świetnych nauczycieli i zdolnych uczniów

Aleksandrowska oświata oceniona na „szóstkę”

Po koniec października radni mogli zapoznać się ze stanem aleksandrowskiej oświaty. Podsumował ją 59-stronicowy raport i ponad 20-stronicowe opracowanie na temat celów strategicznych. Oba dokumenty są niezwykle ważne z punktu widzenia dalszych nakładów w edukację, która w naszej gminie jest priorytetem.

I nic dziwnego. Mamy świetnie wyposażone szkoły, świetnych nauczycieli i zdolnych uczniów. Tegoroczny egzamin ósmoklasistów podsumowujący poziom szkolnej edukacji wypadł w miejskich szkołach na „szóstkę”. Wyniki były jedne z najwyższych w województwie i najlepsze w powiecie. Część aleksandrowskich szkół miało ponad 15 punktów procentowych więcej od średniej krajowej. Tak było między innymi z wynikami egzaminu z matematyki w Szkole Podstawowej nr 1. To rekordzistka, ale wszystkie placówki miały powyżej średniej krajowej.

Gminne szkoły mogą pochwalić się osiągnięciami swoich uczniów, którzy startują w olimpiadach i konkursach zajmując coraz wyższe lokaty. 17 najlepszych uczniów znalazło się w gronie stypendystów Fundacji Prym, a 16 otrzymało stypendia burmistrza z zakresu nauki i kultury. Zdolni uczniowie godnie nas reprezentują również kończąc nasze szkoły. Nagrodę specjalną od burmistrza otrzyma w tym roku Konrad Stefańczyk – student drugiego roku Politechniki Łódzkiej, który ma średnią 4.95, jest najlepszym studentem uczelni i ma za sobą już pierwsze badania i artykuły naukowe.

Oprócz osiągnięć naukowych mamy też osiągnięcia sportowe i to na arenie międzynarodowej.

Kadra nauczycielska to 400 pedagogów, którzy cały czas się doksztalcają i przekazują swoją wiedzę uczniom. W szkołach nie ma stagnacji, cały czas coś się dzieje i zmienia. W ubiegłym roku we wszystkich oddziałach przedszkolnych w szkołach i przedszkolach wprowadzono program dwujęzyczności. W SP3 powstała klasa dwujęzyczna. Szkoły realizują innowacyjne programy, a uczniowie i rodzice chętnie w nich uczestniczą, pogłębiając wiedzę.

Wszystkie placówki są odnowione, przestronne, mają hale i boiska, mają też najnowocześniejszy sprzęt. We wszystkich powstały sale multimedialne wyposażone w drukarki 3D i najnowocześniejsze multimedia. W miejskich szkołach są też już wyposażone laboratoria językowe.

Obecnie do przedszkoli uczęszcza 1530 maluchów, a do gminnych szkół – 2940 uczniów. Subwencja oświatowa nie pokrywa wszystkich wydatków i rok rocznie do edukacji dokładamy 18 mln złotych z budżetu gminy. Warto, bo efekty widać i możemy być z nich dumni. (kbs)

Rowerem przez gminę

Ścieżki rowerowe w naszej gminie zaczynają powoli stawać się faktem. Po kilku latach oczekiwania rowerzyści przestali mieć już nadzieję, że kiedykolwiek powstaną. I niepotrzebnie. Prace przy budowie ścieżek rozpoczęły się właśnie na ulicy 11 Listopada, a pierwsze 1400 metrów gotowe ma być jeszcze tej zimy.

Dokumentacja projektowa na ten odcinek została zatwierdzona, więc ruszyła budowa. Jej pierwszy etap obejmuje budowę ścieżki rowerowej od placu Kościuszki do drogi prowadzącej do zakładów Proctera w Aleksandrowskiej Strefie. W sumie 1400 metrów. Prace rozpoczęły się na miejskich rogatkach, tam gdzie ścieżka jest najbardziej potrzebna.

— Na części ścieżki, tam gdzie jest chodnik będzie wymieniona nawierzchnia na tzw. kostkę fazowaną, a odcinek już poza miastem będzie miał asfalt — mówi Danuta Antczak-Mastalerz naczelnik wydziału inwestycji. — W projektowaniu mamy kolejne etapy i cały czas pracujemy nad dokumentacją. Mamy problemy z pozyskaniem działek lub wtedy, kiedy mieszkańcy nie godzą się na wycinkę drzew. Co jakiś czas wracamy do dokumentacji i ponownie analizujemy, zmieniamy tak, by mieszkańcy nie mieli uwag.

Jeżeli pogoda pozwoli, do połowy stycznia rowerzyści pojedą w kierunku Proctera nową ścieżką rowerową. To jednak dopiero pierwszy etap. W sumie ma być ich pięć. Drugi, który wydłuży ścieżkę w stronę Woli Grzymkowej jest już

gotowy, ale czeka jeszcze na zatwierdzenie Zarządu Dróg i Transportu. Kolejne powinny być sfinalizowane do końca przyszłego roku. Będzie miała

długość 11 kilometrów. Z placu Kościuszki pójdzie w kierunku Woli Grzymkowej, tam skręci w drogę powiatową do Zgńskiego Błota, Słowaka i do Bełdowa.

Koszt obecnego etapu to 2 mln 350 tysięcy. Pieniądze w całości pochodzą z budżetu gminy. (kbs)



Pasowanie na pierwszaka



Uczniowie klas pierwszych w piątek (28 października) złożyli ślubowanie na sztandar szkoły i tym samym stali się pełnoprawnymi uczniami Sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 w Alek-



sandrowie. Ola Górską i Dominik Zdrajkowski — uczniowie klasy ósmej przeprowadzili pierwszoklasistom sprawdzian i potwierdzili, że mogą być pasowani na ucznia „Sportowej Trójki”. To



był dzień pełen radości i emocji. Fotorelację ze ślubowania znajdziemy na stronie szkoły www.szkołasport.pl.



Strzeż się czadu!

Bezwonny, bezbarwny, bez smaku. Cząd to przebiegły zabójca — każdego roku zabija w Polsce około stu osób, a ponad dwa tysiące trafiają z jego powodu do szpitala. Sezon

do organizmu przez układ oddechowy. Po chwili wchłania się już do krwioobiegu, gdzie wiąże się z hemoglobina ponad 200 razy szybciej niż tlen, blokując jego dopływ do naszych

silni i zdrowi ludzie. Warto też wiedzieć, że nałogowi palacze również są w grupie ryzyka. Jeśli palimy papierosy, czad zabije nas szybciej.

Niegroźna dla zdrowia i życia ilość tlenku węgla we krwi to około 1,5%. Zaciągając się papierosowym dymem, oprócz pożądanej nikotyny, wpychamy do płuc kilka tysięcy innych chemicznych substancji. Wśród których znajduje się również czad. W dymie jest go podobno około pięciu procent, a osoba która regularnie pali paczkę papierosów dziennie, ma go we krwi między 6 a 10%. Taki poziom oznacza już lekkie zatrucie tlenkiem węgla. Więc gdy dodatkowo znajdziemy się w pomieszczeniu, w którym ulatnia się czad, szanse na przeżycie drastycznie maleją.

Zbawienna wentylacja

O zagrożeniu zatruciem tlenkiem węgla powinien wiedzieć każdy użytkownik

Pamiętaj!

- **Sprawdź stan techniczny wszelkiego rodzaju urządzeń służących do ogrzewania pomieszczeń lub wody, a przede wszystkim urządzeń gazowych!**
- **Zadbaj o dokonanie okresowego przeglądu kotłowni!**
- **Zapewnij dopływ odpowiedniej ilości powietrza, w tym szczególnie do kotłowni oraz do łazienek, kuchni i innych pomieszczeń, w których znajdują się urządzenia opalane paliwem gazowym!**
- **Sprawdź drożność instalacji wentylacyjnej oraz stan przewodów odprowadzających spalinę. Nie zatykać otworów wentylacyjnych i napływowych powietrza, kratki wentylacyjnych i otworów w drzwiach!**
- **Nie ogrzewaj pomieszczeń mieszkalnych kuchenką gazową!**
- **Zadbaj o wymianę, bądź naprawę przez osoby posiadające odpowiednie uprawnienia, niesprawnych urządzeń grzewczych!**

Objawy zatrucia czadem, nie lekceważ ich!

- **Bóle głowy**
- **Zaburzenia równowagi**
- **Słodki posmak w ustach**
- **Nudności**
- **Wymioty**
- **Kołatanie serca, ból w klatce piersiowej**
- **Oslabienie**
- **Drętwienie kończyn**
- **Senność**
- **Utrata przytomności**

grzewczy już się rozpoczął, a to właśnie w tym czasie wzrasta ryzyko zatrucia. Przyczyną tragedii często bywa wadliwa instalacja odprowadzania spalin czy niewłaściwe eksploatowanie urządzeń grzewczych. Nim niskie temperatury na dobre zagospodują w naszej szerokości geograficznej, dla własnego bezpieczeństwa warto sprawdzić wszystko raz jeszcze.

W tym sezonie aleksandrowscy strażacy nie prowadzili jeszcze działań związanych z tlenkiem węgla. Takich zdarzeń nie brakowało jednak w minionych latach. Niestety, bardzo często na ratunek dla poszkodowanych jest już zbyt późno. Przed tragedią uchronić może nas niewielkie urządzenie — czujnik tlenku węgla. Jego koszt to raptem od kilkudziesięciu do stu kilkudziesięciu złotych. To inwestycja, która w razie potrzeby, zadba o bezpieczeństwo wszystkich domowników.

Zabójca doskonały

Tlenek węgla, tak zwany czad, to śmiertelna trucizna. Działa po cichu — dostając się

Jak pomóc przy zatruciu tlenkiem węgla?

W przypadku zatrucia tlenkiem węgla należy:

- **zapewnić dopływ świeżego czystego powietrza; w skrajnych przypadkach wybijając szyby w oknie,**
- **wynieść osobę poszkodowaną w bezpieczne miejsce, jeśli nie stanowi to zagrożenia dla zdrowia osoby ratującej; w przypadku istnienia takiego zagrożenia pozostawić przeprowadzenie akcji służbom ratowniczym,**
- **weszać służby ratownicze (pogotowie ratunkowe, PSP),**
- **jak najszybciej podać tlen,**
- **jeżeli osoba poszkodowana nie oddycha, ma zatrzymaną akcję serca, należy natychmiast zastosować sztuczne oddychanie np. metodą usta - usta oraz masaż serca,**
- **nie wolno wpadać w panikę, kiedy znajdziemy dziecko lub dorosłego z objawami zaburzenia świadomości w kuchni, łazience lub garażu; należy jak najszybciej przystąpić do udzielania pierwszej pomocy.**

urządzeń grzewczych — pieców olejowych, węglowych czy gazowych. Posiadając w domu taki piec nie wolno zapominać o wentylacji. Plastikowe okna, wygłuszające uliczne hałasy, posiadają także większą szczelność. To większe ryzyko zatrucia. Słuchajmy też rad kominiarzy, którzy nie na darmo apelują o nie zasłanianie kratki wentylacyjnych. Ważne są również prawidłowa eksploatacja urządzeń grzewczych oraz systematyczne kontrole przewodów wentylacyjnych.

Czad powstaje w wyniku niepełnego spalania paliw węglowodórnych — węgla, drewna, węgla drzewnego, gazu, oleju opałowego. Wydobywać może się również z kominków czy piecyków. Dlatego tak ważna jest odpowiednia wentylacja oraz wietrzenie mieszkań. Przy wysokim stężeniu czadu w pomieszczeniu, może dojść do porażenia układu oddechowego, ostrej

niewydolności układu krążenia i — w efekcie — śmierci. W takich warunkach do tragedii potrzeba zaledwie kilku oddechów.

Czad zostawia ślad

Ci którzy przeżyli spotkanie z tlenkiem węgla, ale byli poddani jego działaniu przez dłuższy czas, mogą odczuwać w przyszłości związane z tym konsekwencje. Uszkodzenia mózgu, pogorszenie pamięci krótkotrwałej, problemy z sercem — to tylko część z nich.

Uratować może nas — wspomniany już — czujnik tlenku węgla. Jeśli jest prawidłowo zamontowany — czuwa nad naszym bezpieczeństwem 24 godziny na dobę.

Jacek Czekalski

(W ramach wykorzystano informacje opublikowane przez Państwową Straż Pożarną)

Rozpadające się trybuny na terenie MOSiR i brak ich zadaszenia. Budynek biurowo-socjalny grożący zawaleniem. Źle funkcjonujące centralne ogrzewanie. Częsty brak ciepłej wody w szatniach. Problemy z uzyskaniem licencji Łódzkiego Związku Piłki Nożnej. Jedna hala sportowa na całą gminę, bieżnia do biegania pokryta gumą z kopalni przy Sportowej Szkole Podstawowej. Brak warunków do uprawiania sportu, dotacje roczne na sport w wysokości 10 tys. 800 zł. To Aleksandrów Łódzki przed październikiem 2002 roku.

Wygrane wybory przez Jacka Lipińskiego rozpoczęły piękną erę rozwoju sportu na terenie gminy. Już w pierwszych miesiącach dotacje na sport gwałtownie wzrosły. Pierwsze stypendia dla wybitnych sportowców pojawiły się w 2004 roku.

Za trzy lata Rada Miejska wprowadziła nową uchwałę związaną ze stypendiami i nagrodami dla zawodników oraz trenerów. Następnie Jacek Lipiński będący członkiem zarządu Związku Miast Polskich, współpracował nad nowymi zapisami ustawy o sporcie wprowadzonej później przez sejm.

W 2006 roku wybudowano nową halę sportową przy Szkole Podstawowej nr 4. Rok później powstała kolejna hala w Rąbieniu. W 2008 roku dokonano uroczystego otwarcia pierwszego Orlika przy szkole nr 4 oraz rozpoczęła się budowa stadionu lekkoatletycznego przy ul. Bankowej.

Styczeń 2009 roku to początek wielkiej inwestycji w budowę hali przy Sportowej Szkole Podstawowej nr 3. Unikalny na skalę kraju obiekt pozwalający uprawiać lekkoatletykę pod dachem kosztował ponad 5 mln zł. Tego samego roku wybudowano boisko trawiaste w Rąbieniu.

W 2009 roku rozpoczęto największą inwestycję w sport i rekreację, a zarazem kulturę — na terenie gminy Aleksandrów Łódzki. Rozpoczęto modernizację Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji o całkowitej wartości prawie 17 mln zł. W 2013 roku odbyło się uroczyste otwarcie obiektu przy udziale wielu wybitnych sportowców. Stadion nosi imię Włodzimierza Smolarka — Honorowego Obywatela miasta.

W 2011 roku powstało boisko wielofunkcyjne w Bełdowie oraz boisko „Orlik” przy Szkole Podstawowej nr 1. W 2014 roku oddano do użytku halę sportową w Rudzie Bugaj, a nie tak dawno dokonano uroczystego otwarcia pięknej hali pasywnej w Bełdowie. Burmistrz Jacek Lipiński w pełni przygotował infrastrukturę sportową.

Aleksandrów Łódzki stał się przykładem dla wielu polskich miast. Już w pierwszej kadencji burmistrza powstały nowe kluby sportowe. Pozwoliły dzieciom z terenu gminy trenować oprócz lekkiej atletyki i piłki nożnej — karate, pływanie, siatkówkę czy koszykówkę, gimnastykę artystyczną, mamy klub mażorettek oraz inne sporty. Z biegiem czasu przysły pierwsze sukcesy na arenie ogólnopolskiej i międzynarodowej. Sportowcy zaczęli bić rekordy życiowe i wracać z medalami mistrzostw Polski, Europy i świata.

Mieszkańcy na co dzień mogą korzystać z pływalni olimpijskiej, która wychowuje pokolenia kolejnych sportowców. W mieście powstały kluby fitness oraz utworzyły się grupy biorące udział w różnych aktywnościach fizycznych. Aleksandrowski samorząd organizuje wiele imprez sportowych. Od 9 lat organizowana jest gala Sportowca Roku, podczas której poznajemy laureatów w kilku kategoriach.

Włodarz Aleksandrowa wielokrotnie był nagradzany w sportowych plebiscytach odbierając nagrody z rąk wybitnych sportowców. To właśnie najbardziej rozpoznawalni ludzie sportu zaczęli mówić o Aleksandrowie Łódzkim, a Jacek Lipiński często gości w ogólnopolskich mediach.

Sukces sportowego Aleksandrowa, to sukces nie tylko władz miasta, ale przede wszystkim mieszkańców, trenerów, sportowców i rodziców dzieci. Wspólna praca pozwala spełniać marzenia najmłodszych i wychowywać zdrowsze pokolenie. Każdy zdaje sobie sprawę, że aktywność fizyczna zmniejsza ryzyko wielu chorób, a nasz sportowy Aleksandrów w ciągu ostatnich 20 lat dokonał skoku cywilizacyjnego.



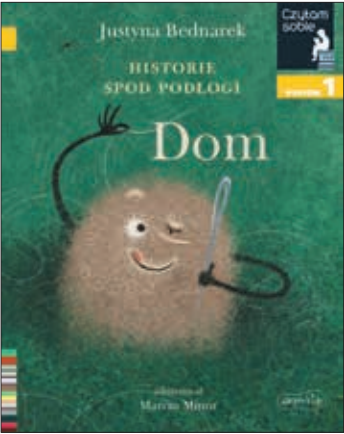
PRIORYTET 2: INWESTYCJA W



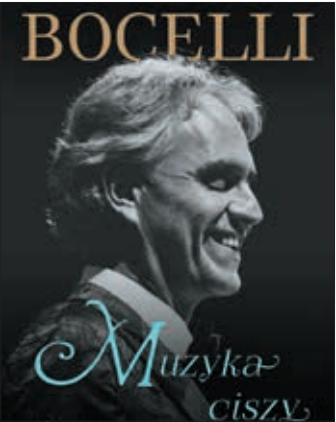


W SPORT I MŁODZIEŻ





np. o kurze Krystynie i jej bandzie, sportowe – „Lewy, gola!”, ekologiczne „Smog w centrum miasta” czy też przybliżające dzieciom podstawy nauki („Jabłko Newtona”).



relacje jakie łączą go z synami, ojcem, partnerką. Odkrywamy świat spoza sceny – niewidoczny dla widzów i poznajemy śpiewaka z innej, niedostępnej dotychczas strony.



ciągłość gatunku. Z niebywałą inteligencją zwierzęta docierają do celu, czasami stadnie, innym razem samotnie, na przekór wszelkim niedogodnościom. Zajrzyjcie do świata, który jest na wyciągnięcie ręki. Przeczytajcie o niesamowitym spektaklu jakim zadziwia nas „matka” natura.



części „Kepler62” – „Zaproszenie” Timo Parvela, a na pewno sięgniecie po kolejne książki z tej serii.

Książki dostępne w Filii nr 2 na osiedlu Słonecznym

Najmłodszym czytelnikom polecamy serię „Czytam sobie”. Książeczki, ze względu na poziom trudności podzielone są na 3 grupy: 1 – dla dzieci 5-7 lat, z krótkimi, zrozumiałymi zdaniami, napisane dużą czcionką, grupa 2 dla dzieci, które rozpoczęły naukę czytania. Tu opowiadanie jest dłuższe a trudniejsze wyrazy podzielono na sylaby aby ułatwić ich zrozumienie i grupa 3 - dłuższe teksty, podzielone na rozdziały. Bardziej skomplikowane treści wyjaśni małym czytelnikom „Słownik trudniejszych słów”, znajdujący się na końcu książeczki. Seria ta gości na rynku wydawniczym od 10 lat i wciąż cieszy się dużym zainteresowaniem. Być może to zasługa autorów takich jak: Zofia Stanecka, Rafał Witek, Justyna Bednarek, Joanna Olech czy Wojciech Widłak. Ważna jest także tematyka opowiadań – znajdziecie historie zabawne,

Andrea Bocelli „Muzyka ciszy” – autora tej autobiograficznej powieści nie musimy przedstawiać. Jeden z najsłynniejszych tenorów, muzyk, kompozytor. Poznajemy Amosa – głównego bohatera, chłopca obdarzonego pięknym głosem ale naznaczonego nieuleczalną chorobą oczu. Śledzimy Jego losy, walkę o zdrowie, o wykształcenie muzyczne. „Muzyka, podobnie jak miłość, jest dla mnie potrzebą, ale także i przede wszystkim nieuchronnym przeznaczeniem, podobnie jak upływ czasu” – mówi bohater tej książki. W autobiograficznej opowieści Bocelli prezentuje inną, choć równie pasjonującą muzykę – „muzykę ciszy”, głos wewnętrznego świata Amosa, jego przemyślenia, wyznania, ujmuje nas wrażliwością i szczerością. Książka opowiada o życiu pełnym triumfów, ale też porażek, cierpień i wątpliwości. Poznajemy rodzinę artysty,



4 listopada PIĄTEK

18:30 Listy do M5 (120’) – Polska
20:30 Black Adam (124’) – USA napisy

5 listopada SOBOTA

12:30 Nel i tajemnica kurokota (89’) - Francja
14:00 Listy do M5 (120’) – Polska
16:00 Black Adam (124’) – USA dubbing
18:10 Listy do M5 (120’) – Polska
20:15 Black Adam (124’) – USA napisy

6 listopada NIEDZIELA

11:00 Nel i tajemnica kurokota (89’) - Francja
12:30 Nel i tajemnica kurokota (89’) - Francja
14:00 Listy do M5 (120’) – Polska
16:00 Black Adam (124’) – USA dubbing
18:10 Listy do M5 (120’) – Polska
20:15 Black Adam (124’) – USA napisy

11 listopada PIĄTEK

10:00 Nel i tajemnica kurokota (89’) - Francja
11:30 Nel i tajemnica kurokota (89’) – Francja
18:00 Listy do M5 (120’) – Polska
20:00 Listy do M5 (120’) – Polska

12 listopada SOBOTA

12:00 Nel i tajemnica kurokota (89’) - Francja
13:45 Nel i tajemnica kurokota (89’) - Francja
18:00 Listy do M5 (120’) – Polska
20:00 Listy do M5 (120’) – Polska

13 listopada NIEDZIELA

11:00 Nel i tajemnica kurokota (89’) - Francja
12:30 Nel i tajemnica kurokota (89’) - Francja
POWRÓT NA ŻYCZENIE WIDZÓW:
14:00 Johnny (119’) – Polska
POWRÓT NA ŻYCZENIE WIDZÓW:
16:00 Ania (86’) – Polska
17:30 Listy do M5 (120’) – Polska
19:30 Listy do M5 (120’) – Polska

OGŁOSZENIA DROBNE

- Sprzedam działkę budowlaną w Starych Krasnodębach o powierzchni 1138 m2, tel: 517 87 87 03.
- Oddam telewizor PHILIPS ok. 30 cali, mało używany w dobrym stanie. Tel. 512 146 844.
- Doświadczony budowlaniec – kadra kierownicza podejmie pracę. Tel. 693 166 839.
- Dekarstwo/blacharstwo i docieplenia elewacji budynków. Tel. +48 889 008 557
- Keyboart EM15-PL Roland, stojak pod ten keyboart oraz słuchawki HP N100 Multi Pull Pose Heapone Behinger – mało używane – 600 zł. Tel. 796 879 710.
- Sprzedam mieszkanie w Aleksandrowie, bloki, I piętro, 46,20 m2. Tel. 576 175 714.

Bezpłatnie publikujemy
OGŁOSZENIA DROBNE —
tel. 42 27 00 343.

Węgiel na zimę, czyli czarno to widzę

Od wielu lat spadała produkcja węgla w Polsce, a powodów jest wiele. Bo choć mamy bardzo duże jego pokłady, to trzeba po niego sięgać coraz głębiej, a to powoduje wzrost kosztów. Do tego węgiel jako tak zwane „brudne paliwo” stał się niepopularny, a jego ceny na rynkach światowych były dość niskie, co sprawiło, że wiele kopalni stało się nierentownych.

Nie było również środków oraz woli politycznej (w związku z polityką odchodzenia od paliw kopalnych w Unii Europejskiej), by inwestować w nowe bardziej wydajne kopalnie. I choć PiS obarcza odpowiedzialnością za zamykanie kopalń PO, to jednak to właśnie za rządów PiS-u zamknięto takie kopalnie jak Makoszowy, Pokój, Śląsk, Piekary, Wieczorek, Krupiński. Wzrósł za to import węgla, głównie z Rosji. O ile ostatnie lata rządów Platformy i PSL przyniosły ograniczenie tego importu do ok. 6 mln ton w 2014, to za rządów PiS-u znów zaczął rosnąć, by w 2018 osiągnąć 13,4 mln ton, potem import znów wyhamował, by w 2021 osiągnąć 8,2 mln ton (średnia dla rządów PiS to 9,22 mln ton rocznie).

Szok cenowy

Wojna na Ukrainie spowodowała nałożenia sankcji na agresora, czyli Rosję, jedną z nich jest zakaz sprowadzania węgla. Polska była tu jednym z inicjatorów i bardzo słusznie, bo dochody z węgla, ropy i gazu są głównym źródłem finansowania wojny przez Rosję. Tyle tylko, że trzeba zawsze działać rozważnie i przewidywać skutki. Polska nie czekając na decyzje Unii sama wprowadziła zakaz sprowadzania węgla z Rosji już w kwietniu. Tylko, że nawet kupiony już wcześniej węgiel został zatrzymany na granicy, a importerzy zostali bez pieniędzy i towaru. Jednocześnie trwał eksport polskiego węgla. Latem, węgla zabrakło w składach. Wprowadzono więc sprzedaż przez stronę Polskiej Gru-

py Górniczej, (choć kupienie tu węgla graniczy z cudem). Pojawiły się też kolejki przed kopalniami. Ceny węgla poszybowały z 1000 zł do nawet 4000 zł za tonę. Rząd gorączkowo poszukiwał dostawców na całym świecie. Kupowano węgiel w Indonezji, RPA, Australii i Kolumbii. Tylko jakość węgla z Kolumbii jest już sprawdzona, bo był już na polskim rynku wcześniej. Jakość węgla z innych krajów stanowi niewiadomą. Problem w tym, że węgiel musi przypłynąć, trzeba go rozładować, posortować i rozwieść, a to trwa i kosztuje. Początkowo rząd proponował

gwarantowanej cenie do 1,5 tys. zł za tonę, a sprzedawał nie drożej niż 2000 zł. Różnica 500 zł to środki na pokrycie kosztów dystrybucji opału. Dla kupującego, przy uwzględnieniu 3 tys. zł dodatku węglowego, efektywna cena wyniesie 1 tys. zł za tonę. Aby kupić węgiel od samorządu, mieszkańcy będą składali do gminy wnioski o zakup preferencyjny. Rozwiązanie będzie dostępne dla osób, które są uprawnione do dodatku węglowego. Węgiel ten będzie limitowany. Po cenie gwarantowanej będzie można nabyć 3 tony węgla: 1,5 w tym roku a resztę w I kwartale

wać możliwość współpracy w dystrybucji węgla na terenie naszej gminy.

— Jeżeli założymy sobie, że ten węgiel będzie i pan premier mówi prawdę, (bo rzeczywiście jest to jedna z bardziej prawdopodobnych postaci w ogóle w życiu politycznym). I drugie założenie, że będzie to węgiel, a nie towar węglopodobny, czyli będzie odpowiedniej jakości, co też jest pod znakiem zapytania, bo w tej ustawie nie ma zapisu o jakości węgla, o tym, kto będzie odpowiadał za tę jakość. Jeżeli te warunki będą spełnione, to gmina Aleksandrów Łódzki stoi cał-

jest to, jaka będzie ta dostępność, jakim asortymentem będziemy dysponowali i w jakiej ilości. Na to pytanie dzisiaj nie potrafimy odpowiedzieć, ale przygotowujemy się i w momencie, kiedy wszystko będzie jasne, a szczebel centralny będzie gotowy do tego, żeby z nami tę współpracę zacząć, my od razu będziemy mogli w tą współpracę wejść, żeby jak najszybciej ten węgiel do odbiorców w Aleksandrowie trafił.

Cały czas największym problemem jest dostępność węgla i finansowanie operacji. W wyniku polityki rządu, gminy dużo straciły po stronie dochodów, na to nałożyła się inflacja i olbrzymi skok wydatków na energię. Teraz samorządów nie stać na kolejne wydatki, dlatego bardzo istotne jest płynne przekazywanie środków na zakupy węgla przez rząd.

— Jeżeli ten węgiel będzie, to jesteśmy w stanie jako samorząd organizować dystrybucję tego węgla i tutaj spółdzielnia GS stanowi taką gwarancję. Natomiast oczywiście muszą być spełnione warunki, przede wszystkim ustawowe, musimy otrzymywać na bieżąco dotacje. To jest bardzo istotny element, ponieważ mamy już wstępne ustalenia, że cena węgla nie może przekraczać 2 tysięcy, a nawet będzie poniżej. Czyli będzie to cena dla mieszkańców gwarantowana, pod warunkiem oczywiście, że te środki finansowe będziemy otrzymywać w postaci dotacji ze strony rządu — potwierdza burmistrz Jacek Lipiński.

Czy będzie węgiel i pieniądze na jego zakup — zobaczymy. Jednak tegoroczne doświadczenia z dostawcami węgla nie napawają optymizmem. Potwierdza to przykład aleksandrowskiego PGKiM-u i węgla dla elektrociepłowni. Przedsiębiorstwo już dawno zakontraktowało w PEG Paliwa dostawę 500 ton we wrześniu i 500 ton w październiku, na razie otrzymało 300 ton, a w najbliższym czasie awizowano tylko 3 samochody czyli 80–90 ton, zamiast realizacji całego zamówienia. To zbyt mało jak na nasze potrzeby — martwi się prezes PGKiM Grzegorz Andrzejczak.

S. Sobczak



dopłaty, dla dystrybutorów węgla, które miały obniżyć cenę dla końcowego odbiorcy. Ci jednak szybko policzyli, że ten interes zupełnie im się nie opłaca (musieliby wyłożyć własne pieniądze, a potem czekać na dofinansowanie, a przecież jest wysoka inflacja). Wtedy pojawił się pomysł, by węgiel dystrybuowały samorządy. Wielu samorządowców odczytało to jako pułapkę i próbę zrzućenia odpowiedzialności za bałagan na rynku opału na samorządy. Mimo wielu wątpliwości i niewiadomych co do finansowania i szczegółów, w poczuciu odpowiedzialności za swoich mieszkańców, aż 1000 samorządów wyraziło swoje wstępne zainteresowanie programem.

Ustawa

W myśl przyjętej 27 października ustawy, samorząd będzie kupował węgiel po

przyszłego. Z oferty nie skorzystają osoby, które nabyły węgiel na stronie PGG. Sprzedawać węgiel samorządom w ramach ustawy o preferencyjnym zakupie tego paliwa będą mogły: Polska Grupa Górnicza (PGG), PGE Paliwa, Węgłokoks, Węgłokoks Kraj, Tauron Wydobycie, a także LW Bogdanka. Importerzy będą mogli wystąpić o rekompensatę, na które przeznaczono 4,9 mld zł.

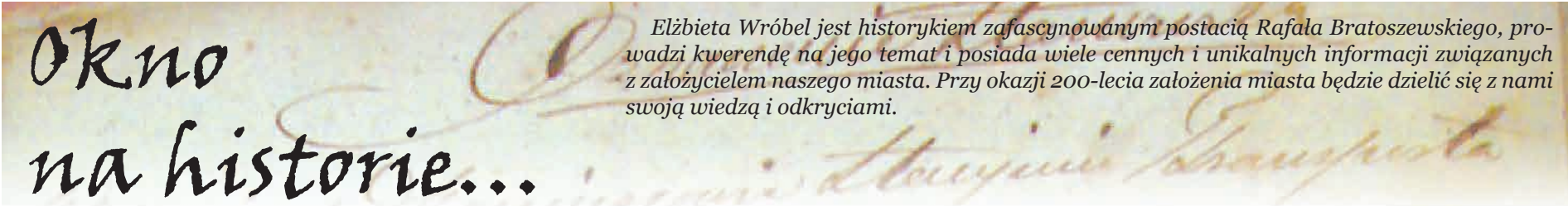
Aleksandrów wkracza do akcji

Również gmina Aleksandrów Łódzki zdecydowała się, w trosce o mieszkańców, na przystąpienie do programu. Na początku ubiegłego tygodnia władze gminy spotkały się z przedstawicielami Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Pabianicach, która ma również swój oddział w Aleksandrowie Łódzkim, aby przedyskuto-

kować w blokach i w każdej chwili może wystartować — powiedział Burmistrz Jacek Lipiński.

Dzięki porozumieniu z GS, gdy tylko pojawi się węgiel będzie go gdzie składować i dystrybuować. Jednak jak powiedział po spotkaniu Zbigniew Stasiak przedstawiciel GS w Pabianicach:

— Zbyt mało wiemy, jeżeli chodzi o dostępność węgla. Oczywiście są zapewnienia z tego szczebla rządowego, że węgiel jest. W tej chwili musimy dograć kwestie organizacyjne, regulacyjne pomiędzy nami a samą gminą. Musimy zawrzeć odpowiednie porozumienie, ale jeszcze czekamy na wejście w życie odpowiedniej ustawy, która w tej chwili jest procedowana w Sejmie i Senacie. Po tym, jak będziemy wiedzieli, w jakich ramach prawnych się poruszamy, zawrzemy porozumienie. I tutaj myślę, największym znakiem zapytania



Tajemnice Rafała Bratoszewskiego urodzonego w 1767 roku, zmarłego w 1824 roku

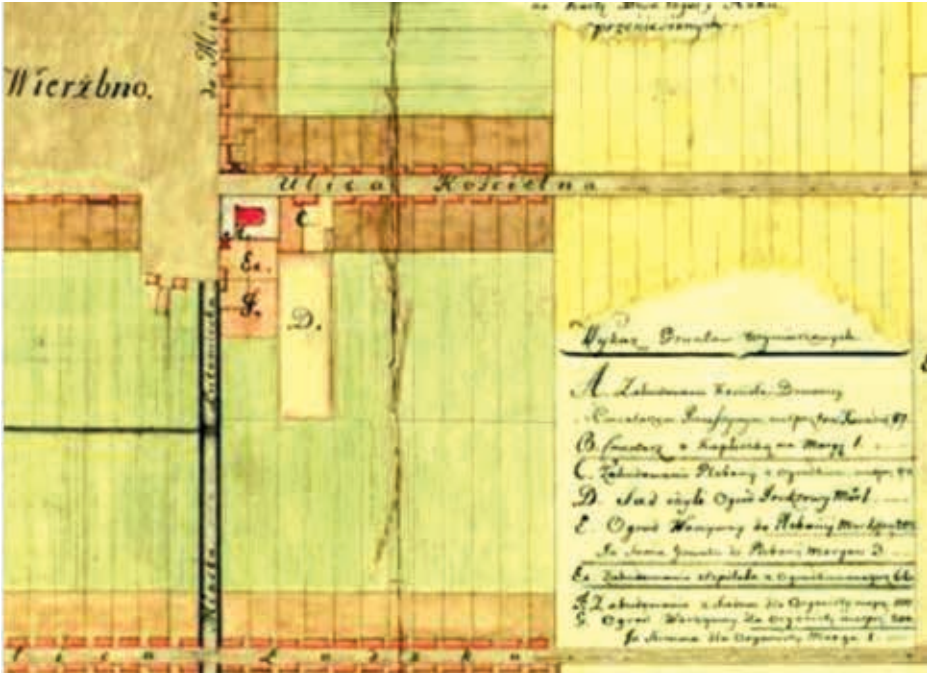
Szpital „w pruskim murze”

Nie wystarczyło właścicielowi miasta zabezpieczyć mieszkańców w aptekarzy, akuszerkę czy w lekarzy. Nie zapomniał o ciężko chorujących i tuż obok kościoła katolickiego, na działce nr 186, na ulicy Kaliskiej, (obecnie 11 Listopada), wybudował dla nich szpital o wymiarach długości 28, szerokości 16 i wysokości 5 łokci warszawskich, kryty gontem. Wartość budynku w październiku 1821 roku to 2200 złotych polskich. Każde pomieszczenie wyposażył w piece kaflowe. Na mapie Bernarda de Schuttenbacha z 1818 roku zaznaczono budynek szpitala z przynależnym do niego ogródkiem o wielkości 66 prętów.

Według księdza D. Witerskiego „Obiekty sakralne i stan gospodarczy parafii”, budynek ten został przedzielony sienią na dwie części. Prawa przeznaczona miała być dla służb kościelnych, lewa dla biednych i bezdomnych mieszkańców miasta. Dom ten miał być murowany (w krótkim czasie przekazany pod opiekę organisty), co nie zgadza się z opisem budynku dokonany przez Rafała Bratoszewskiego jako budynku w murze pruskim. Jak już wcześniej pisałam, jest to mur gdzie kłoc drewna, układane w różnych pozycjach, wypełniane są cegłą. Zajęcie (wg księdza Witerskiego, różniące się z przeznaczeniem) przez chirurga H. Hirszker-na. (Hiszekorna), dotychczasowego mieszkańca Brużycy Wielkiej, jednego pomieszczenia było zgodne z przeznaczeniem budynku. Szpitale już w czasach napoleońskich podbojów zajmowały się leczeniem w oparciu o naukę i nie mieszały tego z opieką nad ubogimi.

W wykazie budynków wybudowanych przez właściciela miasta na działce o nr. 184, na ulicy Kościelnej (obecnie Wojska Polskiego) wybudowany został dom w pruskim murze, identyczny jak dom szpitalny, lecz o zwiększonej wartości, 2300 złotych polskich i obok niego wybudowano stajnię drewnianą za 200 złotych polskich. Poza tym wyznaczył właściciel

miasta specjalne grunty dla organisty. Czyli budynek szpitalny Rafała miał za zadanie, zgodnie z nowym trendem, leczenie tylko chorych mieszkańców naszego miasta, a bliskość pomocy kościelnej, szczególnie siostr zapewnić mogła pomoc przy ich



miasta specjalne grunty dla organisty.

Czyli budynek szpitalny Rafała miał za zadanie, zgodnie z nowym trendem, leczenie tylko chorych mieszkańców naszego miasta, a bliskość pomocy kościelnej, szczególnie siostr zapewnić mogła pomoc przy ich

opiece. Elżbieta Wróbel

Wykorzystałam dwie prace Elżbiety Mazur o szpitalach w zaborach pruskim i austriackim oraz w Królestwie Polskim w XIX wieku i akta źródłowe z AP w Łodzi, zespół Akt miasta Aleksandrowa.

Rozstrzygnięto konkurs

Z przyjemnością informujemy o rozstrzygnięciu konkursy literackiego „Mój Aleksandrów” organizowanego przez Bibliotekę Publiczną im. Jana Machulskiego w Aleksandrowie Łódzkim, w ramach obchodów 200-lecia uzyskania praw miejskich przez osadę Aleksandrów. Uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu odbyło się w niedzielę 18 września podczas XIX Festiwalu Sztuk Różnych. Nagrody wręczył Jacek Lipiński Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego.

Nagrodę pieniężną w wysokości 1 500 zł oraz okolicznościowy dyplom otrzymał Pan Piotr Markuszewski — pseudonim (RUDA), za utwór pt. „Po-ścig”; Nagrodę Burmistrza Aleksandrowa Łódzkiego w wysokości 1 000 zł oraz okolicznościowy dyplom otrzymał Pan Piotr Kauc — pseudonim (Mandradora) za utwór „Moje Miasto” (druk nagrodzonych prac rozpoczniemy od następnego wydania). Ponadto Jury wyróżniło autorów, których utwory ukażą się drukiem w publikacji wydanej przez Bibliotekę Publiczną im. Jana Machulskiego w Aleksandrowie Łódzkim: Grażyna Janiak „Moje Miasto”, Niezapominajka „Moja Oaza”, Andziula „Moje miasto, moje życie”, Gabriela May „Duch Aleksandrowa”.

Ponadto informujemy, że powyższe prace zostały włożone do specjalnej kapsuły czasu, którą wspólnie zakopamy 11 listopada w parku miejskim.

Kinga Kalina

„Aleksandrowski Program Mieszkaniowy” Sp. z o. o. w Aleksandrowie Łódzkim

ogłasza przetarg nieograniczony na wynajem lokalu użytkowego o pow. 14,26 m kw. (na prowadzenie działalności o charakterze nieuciążliwym) znajdującego się przy ul. Wojska Polskiego 32 w Aleksandrowie Łódzkim. Stawka wywoławcza czynszu wynosi 25,00 zł plus VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 24.11.2022 r. o godz.1000 w siedzibie Spółki ul. 1 Maja 28/30 (pokój nr 7). Aby przystąpić do przetargu należy:

- wpłacić wadium w wysokości 877,00 zł na konto Spółki (BS Aleksandrów Łódzki 09 8780 0007 0116 3315 1002 0001) . W tytule przelewu należy zawrzeć imię i nazwisko wpłacającego, nazwę firmy oraz cel, w jakim został wykonany przelew, tj. „Wpłata wadium: przetarg na lokal użytkowy przy ul. Wojska Polskiego 32”.
- w dniu przetargu dostarczyć do siedziby Spółki, potwierdzenie dokonania wpłaty wadium, numer konta bankowego, na który ma zostać zwrócone wadium w przypadku przegrania przetargu, jego odwołania lub niespełnienia warunków koniecznych do przystąpienia oraz nazwę, numer NIP i REGON zarejestrowanej działalności gospodarczej.
- wpłaty wadium należy dokonać do godziny 1200 w dniu 23.11.2022 r.

Zastrzegamy sobie prawo wynajmu lokalu w stanie, w jakim się znajduje oraz unieważnienia przetargu lub odstąpienia od niego bez podania przyczyny. W przypadku dodatkowych pytań prosimy o kontakt tel. 42 218-56-69 lub 42 218-56-61.

Historie, które przydarzyły się pasjonatowi sportu z małego miasteczka

Michał Kiński

SPORT



Sportowa jesień

W niedzielę (23 października) na popularnych „kortach” na osiedlu przy ul. Bratoszewskiego zorganizowano piknik pełen sportowych wrażeń. Uczestnicy wydarzenia mieli okazję zatroszczyć się o swoją aktywność fizyczną i zdrowie. Zaplanowane zostały zajęcia sportowe, takie jak: jumpy, tabata, joga oraz marsz nordic walking. Bezpłatnie można było wykonać analizę ciała oraz skonsultować się z trenerem personalnym. Dla najmłodszych nie zabrakło konkursów z nagrodami.

— Po dłuższej przerwie powróciliśmy z imprezą sportową. Cieszymy się, że po raz kolejny pojawiło się wielu chętnych, którzy wzięli udział w naszych zabawach — powiedział Roman Karasiak, radny Rady Miejskiej w Aleksandrowie Ł. — Kolejną imprezę planujemy za rok. Chcemy promować aktywność fizyczną i zdrowy styl życia — dodała Elżbieta Marzena Zientek — radna Rady Miejskiej. Na „Sportową Jesień” zaprosili burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego oraz radni miejscy.



Mistrzostwa Europy udane dla karateków

W dniach 21-23 października we włoskim Rimini odbyły się Mistrzostwa Europy. Zawodnicy Sokoła Aleksandrów wrócili z sukcesami, które przedstawiamy poniżej:

Janek Sadowski

1 miejsce kata drużynowe

3 miejsce enbu k/m

Damian Tomasik

1 miejsce kumite ind.

1 miejsce kumite druž.

3 miejsce fukugo

Anna Łysek

2 miejsce kumite druž.

3 miejsc enbu k/m

3 miejsce kata druž.

Kacper Sterniczuk

2 miejsce enbu m/m

4 miejsce enbu k/m

Oliwier Kałużka

2 Miejsce Kumite Ind.

2 miejsce enbu m/m

Kaja Krzesłowska

1 miejsce kumite ind.

3 miejsce fukugo

Igor Gawroński

3 miejsce fukugo

Eryk Szymański

3 miejsce enbu m/m

Filip Wąsik

3 miejsce enbu m/m

Igor Karda, Fabian Stachurski,

Filip Augustynowicz

2 miejsce kumite druž.

— Gratulacje należą się wszystkim startującym, pokazali ducha walki i naprawdę dobre karate. Podziękowania kierujemy do władz gminy na

czele z panem burmistrzem Jackiem Lipińskim za ogromne wsparcie finansowe i umożliwienie startów dla wielu zawodników. Centrum Ubezpieczeń Agnieszka Sadowska dziękujemy za zapewnienie ubezpieczenia. Zawsze możemy liczyć na Centrum Medyczne BIMED, a FKF Travel dziękujemy za bezpieczną podróż. Przed nami w grudniu mistrzostwa świata w Lublinie — powiedział Damian Tomasik, trener i zawodnik karate Sokoła Aleksandrów.



Najlepsi w Polsce

Lekkoatleci Sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 w Aleksandrowie Łódzkim podczas Finału Krajowego reprezentowali nasze miasto w sztafetowych biegach przełajowych rozgrywanych w Tomaszowie Lubelskim.

W kategorii Igrzysk Dzieci szkoła zajęła 1. miejsce, a w kategorii Igrzysk Młodzieży Szkolnej po zaciętej walce 3. miejsce.

Złoty medal wywalczyli: Tymon Stępniewski, Kornel Busiak, Tytus Mendakiewicz,

Tymon Rosocha, Antoni Sochalski, Mateusz Śladowski, Jan Dudziński.

Brąz wywalczyli: Bartek Adamczewski, Karol Kaźmierski, Jakub Wojciechowski, Kacper Krakowiak, Jan Malesa, Rafał Ratajczyk, Adam Lamparski.

— Wielkie gratulacje dla uczniów i wszystkich trenerów naszej szkoły. To Wasza ciężka praca każdego dnia przynosi te wyniki. Zaczynamy ten rok szkolny od kolejnych medali Finału Krajowego — powiedział Robert Kowalski, wicedyrektor ds. sportu w Sportowej Szkole Podstawowej nr 3 w Aleksandrowie Łódzkim.



Kolejne zwycięstwo Libero VIP-Biesiadowo



Kolejne ligowe zwycięstwo odniosły w minioną sobotę siatkarki Libero VIP-Biesiadowo Aleksandrów Łódzki. Tym razem w meczu wyjazdowym pokonały pewnie w trzech setach drużynę z Wielkopolski zespół UKŻPS-Kościan.

Aleksandrowskie siatkarki przez całe spotkanie dominowały na parkiecie pokazując kto tego dnia wróci z pełną pulą punktów.

MVP meczu Magdalena Wojtkiewicz.

Już w najbliższą sobotę 5 listopada Serdecznie Zapraszamy do hali SMS-LO w Aleksandrowie przy ul.

Marii Skłodowskiej-Curie 5 na spotkanie 6. kolejki ligi. Rywalkami naszej drużyny będzie ekipa ŁKS-Siatkówka Żeńska. Mecz rozpocznie się o godz.18:00.

Libero VIP-Biesiadowo 3:0 UKŻPS-Kościan
(25:17,25:21,25:21)

Skład: Lipińska (K), Ruśkiewicz, Miązek, Nowak, Woźniczka, Sagan, Czubak, Osińska, Wojtkiewicz, Oleśka, Wróbel, Latosiewicz.

Trenerzy: Paweł Ruszkowski, Przemysław Kruś.



Aleksandrów Łódzki

11 listopada, godz. 10, park miejski

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

W programie obchodów:

składanie kwiatów
pokaz w wykonaniu Grupy Rekonstrukcji Historycznej im. 10. Batalionu Saperów
wystawa broni
wystawa zdjęć dawnego Aleksandrowa Łódzkiego
uroczyste zakopanie kapsuły czasu
tradycyjna wojskowa grochówka
pyszne drożdżowe ciasto

koncert „Dla Pięknej Niepodległej”

(koncert odbędzie się o godzinie 15:00 w MDK w Aleksandrowie Łódzkim,
wystąpią: Chór ZNP Łódź, Chór Lutnia Zgierz,
Chór im. Stanisława Moniuszki Aleksandrów Łódzki,
Chór Lutnia Aleksandrów Łódzki, Solista Piotr Wołosz)



Zaprasza Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego Jacek Lipiński